

# Marcin Goch

---

## Recepcja „rzymskich” obrazów Wilhelma Kotarbińskiego na polskim rynku aukcyjnym

---

Sztuka Europy Wschodniej Искусство Восточной Европы Art of Eastern  
Europe 4, 379-383

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

SZTUKA EUROPY WSCHODNIEJ  
ИСКУССТВО ВОСТОЧНОЙ ЕВРОПЫ  
THE ART OF EASTERN EUROPE  
TOM IV

---

Marcin Goch

Polski Instytut Studiów nad Sztuką Świata

## Recepcja „rzymskich” obrazów Wilhelma Kotarbińskiego na polskim rynku aukcyjnym

Prace Wilhelma Kotarbińskiego (1849–1921) pojawiają się niezwykle rzadko na rodzimym rynku sztuki. Wpływ na ten stan miały zniszczenia wojenno-rewolucyjne w latach 1914–1918, kiedy to artysta związany był z ziemią kijowską i tam znajdowała się większość jego dorobku artystycznego. Obrazy, które „wypływają” na rynku antykwarycznym, cieszą się zawsze ogromnym zainteresowaniem kolekcjonerów malarstwa akademickiego i symbolicznego. Dla historyków sztuki stanowią zaś kolejne frapujące dowody na niepospolity talent Kotarbińskiego i nasuwają oczywiste porównania z Henrykiem Siemiradzkim.

Artysta pojawił się w Rzymie w 1872 roku po zakończeniu edukacji w warszawskiej Klasie Rysunkowej, pod kierunkiem Rafała Hadziewiczza.<sup>1</sup> Nad Tybrem, dzięki stypendium warszawskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, kontynuował naukę w Akademii Świętego Łukasza.<sup>2</sup> Przez 16 lat pobytu w Wiecznym Mieście Kotarbiński zdobył uznanie kolekcjonerów i miłośników sztuki, mimo że początki miał bardzo trudne, głównie pod względem materialnym. Dorabiał kształceniem młodych adeptów sztuki (m.in. Marii Basz-

kircew). Na szczęście poznał Siemiradzkiego oraz braci Aleksandra i Pawła Swiedomskich. Wykształceni w Düsseldorfie i Monachium Swiedomscy wspierali finansowo Kotarbińskiego, realizując wspólnie z nim w późniejszych latach wiele ciekawych projektów artystycznych.<sup>3</sup> Zwieńczeniem ich wspólnych przedsięwzięć była monumentalna dekoracja soboru św. Włodzimierza w Kijowie. Od wspomnianej realizacji ściennej aż do śmierci, Kotarbiński był związany z ziemią kijowską, stając się bardzo popularnym artystą, którego malarstwo zdobiło domy najbogatszych kolekcjonerów i mecenasów sztuki innych miast imperium rosyjskiego – Moskwy i Petersburga.

Początki rzymskiej twórczości Kotarbińskiego są nierozzerwalnie związane z fascynacją pracami Siemiradzkiego i paralelnymi w ich postawach odwołaniami do śródziemnomorskiej tradycji kulturalnej.<sup>4</sup> Twórcze oddziaływanie międzynarodowego środowiska artystycznego Rzymu drugiej połowy XIX wieku miało niebagatelny wpływ na kształtowanie postawy młodego adepta sztuki, jakim był wówczas Wilhelm Kotarbiński.

---

<sup>1</sup> Wiercińska, Melbechowska-Luty (1986: 177).

<sup>2</sup> Wiercińska (1967: 167).

<sup>3</sup> Goch (2015: 37–42).

<sup>4</sup> Malinowski (1987: 62).

Reprezentatywnymi przykładami wspomnianych inspiracji są zachowane do naszych czasów kompozycje rodzajowe o tematyce biblijnej. O tego typu pracach Kotarbińskiego pisał Jerzy Malinowski w fundamentalnej publikacji o polskim malarstwie XIX wieku, podkreślając, że „barwność strojów i pejzażu czyniła je przedmiotem malarskiego opisu”.<sup>5</sup> *Kazanie w Kafarnaum*<sup>6</sup> (il. 1) nawiązuje kompozycyjnie i tematycznie do innych prac artysty powstałych w Rzymie w 1879 roku: *Wskrzeszenia syna wdowy z Nain*, *Trzech Marii u grobu Chrystusa* i *Powrotu z Golgoty*. Wymienione dzieła idealnie wpisują się w hierarchię tematów w sztuce akademizmu, gdzie motywy biblijne i historyczne były szczególnie wysoko cenione przez krytyków oraz publiczność. Jednocześnie te wzniosłe tematy przyczyniały się do dyskusji nad interpretacją postaci Jezusa Chrystusa w humanistycznym odczytywaniu malarstwa religijnego.

Kazanie Chrystusa przed synagogą w Kafarnaum nie było tematem często podejmowanym przez malarzy. Warto w tym miejscu wspomnieć ten biblijny epizod z Ewangelii św. Marka:

Będąc ponownie w Kafarnaum, Jezus udał się do synagogi. Zauważył tam człowieka ze sparaliżowaną ręką. A ponieważ był to dzień szabatu, wrogowie uważnie go obserwowali, chcąc oskarżyć Go, gdyby uzdrowił tego człowieka. Jezus zawołał go, postawił przed zebranymi i zwracając się do swoich wrogów, zapytał: Czy czynienie dobra w szabat jest przestępstwem? [...] A oni nie znaleźli na to odpowiedzi. Ich obojętność na ludzką niedolę poruszyła Jezusa do głębi. Gniewnie spojrział na nich, a potem rzekł do chorego: Wyciągnij rękę! Ten posłuchał i natychmiast jego ręka stała się zdrowa. Wtedy faryzeusze odeszli i zaczęli się naradzać ze zwolennikami rodziny królewskiej, jak zabić Jezusa [Mk, 3, 1–6].

Uderzające w obrazie Kotarbińskiego jest „ubranie” sceny z Kafarnaum w kostium współczesny, wręcz orientalny. Płótno, podobnie jak wspomniane już *Wskrzeszenie syna wdowy z Nain*<sup>7</sup>, jest silnie inspirowane popularnym pod koniec XIX wieku

orientalizmem.<sup>8</sup> Nastrojowość pejzażu, wyrafinowana kolorystyka, a także zagadnienia światłocieniowe świadczą o czerpaniu przez artystę wzorów z wielkoformatowych prac Siemiradzkiego. Tym, co odróżniało Kotarbińskiego od najślawniejszego polskiego akademika, było swobodne i niekiedy szkicowe operowanie formą. Maniera ta, dostrzeżona przez polskich krytyków, została opisana na łamach „Biesiady Literackiej” w 1880 roku, na kanwie wystawy wielkoformatowych obrazów artysty o tematyce biblijnej w warszawskim Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych: „Rysunek Kotarbińskiego w ogóle niewykończony, szkicowość jego kompozycji to nie rzecz przypadkowa, to środek przyjęty z dobrej woli artysty, który szkicowaniem postanowił się ograniczyć [...]. Pan Kotarbiński ma swą indywidualność; to nie naśladowca, to talent samodzielny, to myśliciel, któremu tylko formy potrzeba, aby stanął na wyżynach”.<sup>9</sup>

Kolejnym ważnym wydarzeniem, związanym z twórczością Wilhelma Kotarbińskiego, było pojawienie się na polskim rynku antykwarycznym *Weneckiej serenady*<sup>10</sup> (il. 2). Wielkoformatowy obraz, pochodzący z 1881 roku, był efektem malarskich studiów artysty nad oryginalnymi zabytkami. Wpływ na niebywałą popularyzację jednego z najśłynniejszych włoskich miast miało wydanie w 1851 roku fundamentalnej pracy Johna Ruskina *Kamienie Wenecji*. Niezwykle szybko malownicze miasto kanałów, z jego bogatą historią i folklorem, zaintrygowało rzesze artystów i koneserów sztuki.

Dekoracyjna kompozycja charakteryzuje się mocno osadzonym pierwszym planem z grupą muzykujących osób i gondolierem, z tak typową dla Kotarbińskiego stylizacją malarską i aurą melancholii. Inspirację dla malarza stanowiła prawdopodobnie równie refleksyjna i nastrojowa praca niemieckiego artysty Rolanda Risse (1835–1887) *Ostatnie dni Pompejów*.<sup>11</sup> *Wenecka serenada* uważana jest za jeden z najlepszych obrazów artysty ze sceną rodzajową, który w tym przypadku odwołał się do współczesnej malarzowi materialnej kultury włoskiej. Po raz kolejny widza urzeka znakomite

<sup>5</sup> Malinowski (2003: 200).

<sup>6</sup> Obraz wycytowany w warszawskim Domu Aukcyjnym Desa Unicum (22 X 2015) za 480 000 zł. Olej, płótno, 79 × 120 cm. Aktualizacja: 08 XII 2015, <http://www.desa.pl/pl/auctions/256/object/29239/wilhelm-kotarbinski-kazanie-w-kafarnaum>, dostęp: 8 XII 2015.

<sup>7</sup> *Galeria malarstwa polskiego* (2003: 126).

<sup>8</sup> *Aukcja sztuki dawnej* (2015a: poz. 9).

<sup>9</sup> Cytat za: *Aukcja sztuki dawnej* (2015a: poz. 9).

<sup>10</sup> Obraz wycytowany w warszawskim Domu Aukcyjnym Desa Unicum (11 VI 2015) za 1 500 000 zł. Olej, płótno, 150 × 225 cm. Aktualizacja: 08 XII 2015, <http://www.desa.pl/pl/auctions/239/object/27605/wilhelm-kotarbinski-wenecka-serenada-1881-r>, dostęp: 8 XII 2015.

<sup>11</sup> *Aukcja sztuki dawnej* (2015: poz. 31).



Il. 1.  
*Kazanie w Kafarnaum*, 1879,  
 olej, płótno, 79 × 120 cm,  
<http://www.desa.pl/pl/auctions/256/object/29239/wilhelm-kotarbinski-kazanie-w-kafarnaum>,  
 dostęp: 8 XII 2015



Il. 2.  
*Wenecka serenada*, 1881,  
 olej, płótno, 150 × 225 cm,  
<http://www.desa.pl/pl/auctions/239/object/27605/wilhelm-kotarbinski-wenecka-serenada-1881-r>,  
 dostęp: 8 XII 2015

wykończenie kompozycji oraz bogata i wysublimowana paleta barw. W związku z coraz większą popularnością Kotarbiński często, odpowiadając na „zapotrzebowanie” miłośników sztuki i kolekcjonerów na jego prace, opracowywał kolejne wersje swoich najbardziej znanych obrazów. Wariant *Weneckiej serenady*, znany jako *Spacer gondolą*, zdobi stałą ekspozycję Muzeum Okręgowego w Toruniu, zaś w kolekcji prywatnej znajduje się szkic do przedmiotowego tematu.<sup>12</sup>

Niezwykle wyrazistym przykładem poszukiwania własnych środków wyrazu przez Kotarbińskiego pozostaje *Sielanka włoska*<sup>13</sup> (il. 3). Obraz, przed-

stawiający dwie rzymskie patrycjuszki, wieńczące kwiatami pomnikową rzeźbę (zapewne poety) na tarasie willi, to dekoracyjna i dopracowana pod każdym względem kompozycja, utrzymana w stylu, który będzie charakteryzował twórczość artysty przez następne dziesięciolecie. Wyidealizowane postacie kobiet, wysmakowana kolorystyka czy fragmenty śródziemnomorskiej architektury stały się swoistym kanonem kompozycyjnym w przedstawieniach rodzajowych, tak charakterystycznych dla Kotarbińskiego. Dodatkowo warto zwrócić uwagę na wielokrotnie przetwarzany przez artystę motyw wytwornych postaci kobiecych, emanujących

<sup>12</sup> *Aukcja sztuki dawnej* (2015: poz. 31).

<sup>13</sup> Obraz wycytywany w warszawskim Domu Aukcyjnym Desa Unicum (03 X 2013) za 110 000 zł. Olej, płótno,

138 × 79,5 cm. Aktualizacja: 08 XII 2015, <http://www.desa.pl/pl/auctions/174/object/20826/wilhelm-kotarbinski-sielanka-wloska>, dostęp: 8 XII 2015.



Il. 3. *Sielanka włoska*, olej, płótno, 138 × 79,5 cm, <http://www.desa.pl/pl/auctions/174/object/20826/wilhelm-kotarbinski-sielanka-wloska>, dostęp: 8 XII 2015



Il. 4. *Gra w kości w dawnym Rzymie*, olej, płótno, 44,3 × 67 cm, [http://www.agraart.pl/nowe/nowe/objectn.php?idd=18281&aid=&off=0&curr=PLN&sch=1&ord=da&s=1&al=1&id\\_malarza=137](http://www.agraart.pl/nowe/nowe/objectn.php?idd=18281&aid=&off=0&curr=PLN&sch=1&ord=da&s=1&al=1&id_malarza=137), dostęp: 8 XII 2015

melancholią i smutkiem.<sup>14</sup> Pod koniec XIX wieku tajemnicze bohaterki płócien Kotarbińskiego stały się dla niego znakomitym punktem wyjścia do prac o tematyce symboliczno-fantastycznej. Znanie szerokiej publiczności Kijowa, Moskwy i Petersburga przedstawienia dobitnie ukazywały, „jak daleko odszedł malarz od pozytywistycznego racjonalizmu, tak bliskiego jemu i Siemiradzkiemu w «rzymskich» latach twórczości”.<sup>15</sup>

Z kolei *Gra w kości w dawnym Rzymie*<sup>16</sup> (il. 4) to wielokrotnie podejmowany przez Kotarbińskiego temat intelektualnego tła epoki antyku. Artysta, podobnie jak Siemiradzki, oddawał nastroje społeczne, a także ukazywał przyczyny upadku Rzymu.<sup>17</sup> Omawiany obraz wyróżnia się charakterystyczną dla Kotarbińskiego lekkością i szkicowością formy oraz mocnym, akcentowanym kolorytem. Wyidealizowane postaci Rzymian, niewątpliwie nastawionych hedonistycznie do życia, są „przeniknięte melancholią, jakby przecuciem przyszłego upadku”.<sup>18</sup> Kotarbiński, w dekoracyjnych pracach mitologizujących antyczny Rzym, często akcentował dekadentckie treści. W wielokrotnie modyfikowanych wariantach obrazów o tej tematyce ukazywał rozpad moralny i perwersję seksualną, czego najlepszym przykładem jest jego najślynniejsza praca – *Orgia rzymska*.<sup>19</sup>

Bez wątpienia, to właśnie podczas kilkunastoletniego pobytu w Rzymie, Wilhelm Kotarbiński wykształcił swój indywidualny, rozpoznawalny styl, który przysporzył mu wielu zwolenników. Podobnie jak Henryk Siemiradzki, wykorzystywał motywy antyczne i biblijne do tworzenia znakomitych, pełnych niuansów, barwnych scen rodzajowych. Obrazy te były niejednokrotnie podbudowane silną warstwą intelektualną i historiozoficzną. Kotarbiński sięgał także do współczesnej kultury włoskiej i popularnego wówczas nurtu orientalizmu.

W czasie I wojny światowej i rewolucji bolszewickiej spora część dorobku Kotarbińskiego uległa zniszczeniu, a większość zachowanych prac znajdu-

<sup>14</sup> Goch (2010: 145).

<sup>15</sup> Goch (2010: 146).

<sup>16</sup> Obraz wylicytowany w warszawskim Domu Aukcyjnym Agra Art (13 X 2013) za 61 000 zł. Olej, płótno, 44,3 × 67 cm. Aktualizacja: 08 XII 2015, [http://www.agraart.pl/nowe/nowe/objectn.php?idd=18281&aid=&off=0&curr=PLN&sch=1&ord=da&s=1&gal=1&id\\_malarza=137](http://www.agraart.pl/nowe/nowe/objectn.php?idd=18281&aid=&off=0&curr=PLN&sch=1&ord=da&s=1&gal=1&id_malarza=137), dostęp: 8 XII 2015.

<sup>17</sup> Goch (2015: 39).

<sup>18</sup> Malinowski (1987: 66).

<sup>19</sup> Goch (2010: 144).

je się obecnie na terenach Ukrainy i Rosji, w placówkach muzealnych oraz kolekcjach prywatnych. Tym samym pojawienie się nieznanych lub zapomnianych dzieł artysty na polskim rynku antykwarecznym jest zawsze dużym wydarzeniem, a także niebywałą przyjemnością estetyczną dla koneserów jego niepospolitego talentu.

#### Bibliografia:

- Aukcja sztuki dawnej* 2015 = *Aukcja sztuki dawnej*, 11 VI 2015, katalog, Dom Aukcyjny Desa Unicum, Warszawa 2015.
- Aukcja sztuki dawnej* 2015a = *Aukcja sztuki dawnej*, 22 X 2015, katalog, Dom Aukcyjny Desa Unicum, Warszawa 2015.
- Galeria malarstwa polskiego* 2003 = *Galeria malarstwa polskiego. Przewodnik Muzeum Narodowego w Warszawie*, Elżbieta Charazińska, Ewa Micke-Broniarek (red.), Małgorzata Płomińska (współpraca), Warszawa 2003.
- Goch 2010 = Goch, Marcin: „Spuścizna artystyczna Wilhelma Kotarbińskiego w zbiorach muzeów Kijowa” [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, Wojciech Walczak, Karol Łopatecki (red.), t. 1, Seria: *Zachowanie Polskiego Dziedzictwa Narodowego*, t. 2, Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, Białystok 2011: 141–152.
- Goch 2015 = Goch, Marcin: „Między Rzymem a Kijowem. Artystyczna przyjaźń Wilhelma Kotarbińskiego oraz braci Aleksandra i Pawła Swiedomskich”, *Sztuka Europy Wschodniej / Искусство Восточной Европы / Art of the East Europe*, t. 3: *Polscy i rosyjscy artyści i architekci w koloniach artystycznych zagranicą i na emigracji politycznej / Польские и русские художники и архитекторы в художественных колониях за границей и в политической эмиграции 1815–1990 / Polish and Russian artists and architects in the art colonies abroad and in political exile 1815–1990* (2015): 37–42.
- Malinowski 1987 = Malinowski, Jerzy: *Imitacje świata. O polskim malarstwie i krytyce artystycznej drugiej połowy XIX wieku*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1987.
- Malinowski 2003 = Malinowski, Jerzy: *Malarstwo polskie XIX wieku*, DiG, Warszawa 2003.
- Wiercińska 1967 = Wiercińska, Janina: *Katalog prac wystawionych w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie w latach 1860–1914*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967.
- Wiercińska, Melbechowska-Luty 1986 = Wiercińska, Janina, Melbechowska-Luty, Aleksandra: „Kotarbiński Wilhelm” [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 4, Jolanta Maurin-Białostocka, Janusz Derwojed (red.), Instytut Sztuki PAN, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986: 177.

Marcin Goch

## The reception of the “Italian” paintings by Wilhelm Kotarbiński at the Polish art market

The works of Wilhelm Kotarbiński seldom appear on the domestic art market. The paintings that do surface are always in high demand among the collectors of symbolic and academic paintings. For the art historians these paintings are yet another proof of Kotarbiński’s extraordinary talent and also bring about immediate comparisons with Henryk Siemiradzki. The works of Wilhelm Kotarbiński from his stay in Rome are strongly connected to his fascination with the work of Henryk Siemiradzki. In their artistic perspective there are clearly visible parallel connections to mediterranean cultural tradition. Similar to Siemiradzki’s paintings, the biblical motive was used by Kotarbiński as a pretext for creating complex scenes with colorful landscapes and clothes – they were a real feast for the eyes as the highest levels of painting skills.